Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 142 Katowice, wtorek 23-go czerwca 1931 r. Rok 30

Zamknięty rozdział historji.

Lat temu dwanaście zakończono w sposób formalny i zamknięto jeden ciężki okres historji.

Jedenastego listopada 1918 roku ogłoszono zawieszenie broni między państwami wojującemi a w siedem i pół miesięcy później, dnia 28 czerwca 1919 roku zawarty został traktat pokojowy. Dnia tego o godzinie ósmej rano przedstawiciele trzydziestu narodów zebrali się w Pałacu Wersalskim pod Paryżem. Sala w której niegdyś Ludwik XIV-ty i później królowie Francji podejmowali innych władców, — była tym razem przepełniona dyplomatami, reprezentującymi państwa demokratyczne. Samych przedstawicieli państw, upoważnionych do udziału w pertraktacjach pokojowych, zjawiło się przeszło pięciuset. Po krótkiej wymianie słów powitalnych — Traktat został podpisany. Sześćdziesięciu siedmiu dyplomatów położyło swój podpis pod umową, mocą której, jak brzmi wstęp do Traktatu, — „wojna ustąpiła miejsca pokojowi“.

Traktat Wersalski zawarty został między narodami wszystkich części świata z jednej strony, — a Niemcami z drugiej. W pierwszym rzędzie mocarstw światowych, które podpisały Traktat, figurują: Stany Zjednoczone, Anglja, Francja, Włochy i Japonja. Po nich idą z kolei inne państwa, a wśród nich i Polska, — występując jednomyślnie i solidarnie pod nazwą: „Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych“.

To, że w Traktacie jedną stroną umawiającą się są Niemcy, a drugą cały świat cywilizowany, — nie jest sprawą przypadku. Niemcy rozpoczęły wojnę, myśląc o podboju świata. Nadzieje zawiodły ich. Świat stanął bowiem w obronie swego dobytku i cywilizacji, wynikiem tego zaś był fakt, że Niemcy wojnę przegrały. Świat musiał Niemcy związać umową. I oto w tym samym pałacu, w którym przed 48-u laty król pruski koronował się na cesarza Niemiec, tuż po zwycięstwie w roku 1871 nad Francją, — delegaci niemieccy podpisali Traktat Wersalski w chwili, gdy Wilhelm II-gi znajdował się już na wygnaniu zagranicą.

W tem właśnie, w podyktowaniu Niemcom woli przez cały świat cywilizowany, tkwi znaczenie Traktatu Wersalskiego. Jakkolwiek osądziłoby się wartość Traktatu, to jednak bezwzględnie uznać trzeba, że przegranie wojny przez Niemcy i wyzyskanie tego faktu w Traktacie miało i ma dla świata wartość wydarzenia pierwszorzędnej wagi. Od tego zdarzenia zależało życie i wolność wielu narodów. Przez Traktat uzyskały swobodę i niepodległość nietylko narody, żyjące poprzednio w niewoli Niemców, ale również i inne, pozostające poprzednio pod jarzmem niemieckich sprzymierzeńców, Austrji, Bułgarji i Turcji. Zapewne, — możnaby twierdzić, że narody świadomie walcząc przed tem o swą wolność byłyby ją kiedyś niewątpliwie uzyskały, jeżeli nie zaraz, to w innej, sposobniejszej chwili. Ale wojna światowa, szczególnie zaś fakt przegrania jej przez Niemcy, znacznie przyśpieszyły ten proces. Wysiłek więc, który narody musiałyby podjąć dla uzyskania swej niezawisłości na innej drodze, — wysiłek ten mogą owe narody teraz, będąc wolnemi, zużyć na innem polu.

Wielka wojna pociągnęła za sobą takie skutki ujemne. Do dziś dają się nam one odczuć jako ogólno-światowe przesilenie, które i tak przyszłoby, gdyby nie było wojny, nie miałoby jednak formy tak ostrej i dotkliwej, jak to dziś czujemy.

Zmiana położenia gospodarczego musi jednak przyjść i wówczas ta rocznica Wersalu która dziś ma swe jasne i ciemne strony, mieć wówczas będzie dla nas strony jasne i dobre.

Pomoc dla bezrobotnych zapewniona.

Katowice. W sobotę obradowała komisja skarbowo-budżetowa Sejmu Śląskiego, poświęcając swe posiedzenie sprawom pomocy bezrobotnym. Na posiedzenie komisji przybył wojewoda śląski dr. Grażyński, który powrócił w sobotę do urzędowania po dłuższej podróży do Szwajcarji i Francji. W dłuższem przemówieniu przedstawił p. Wojewoda stan bezrobocia i pomoc, jaką bezrobotnym okazywał Skarb Państwa (warszawski) i Skarb Śląski. Przemówienie swe zakończył p. Wojewoda **zapewnieniem, że wypłaty zasiłków dla bezrobotnych będą uskutecznione w dotychczasowej wysokości w każdym razie do końca września br.** Pomoc na czas późniejszy będzie musiała być jeszcze obmyślaną. W związku z tem warto zaznaczyć, że według nadeszłych wiadomości, p. minister pracy Hubicki dał zapewnienie, że udział Skarbu Państwa w wypłacie zasiłków w lipcu br. będzie w tej samej wysokości co dotychczas.

Po przemówieniu p. Wojewody komisja skarbowa obradowała nad wnioskami. Przedewszystkiem komisja odrzuciła wniosek klubu N. Ch. Z. P. (sanacja), aby przeznaczyć na bezrobotnych 15% ściąganych z płac urzędnikom. Według przedstawiciela klubu Ch. D. dochód z tych potrąceń jest niepewny. Następnie komisja obradowała nad wnioskiem socjalistycznym w sprawie ustalenia w drodze ustawy zasiłków dla wszystkich będących bez pracy. W dyskusji posłowie klubu Ch. D. i N. P. R. wskazywali na trudności ujęcia tej sprawy w formę ustawy. Po dłuższej dyskusji komisja odroczyła swe posiedzenie na tydzień.

Na marginesie obrad komisji skarbowej zauważyć należy, że — jak to już wskazywaliśmy — brak zgodliwości u poszczególnych grup poselskich niezwykle utrudnia Sejmowi przyjście bezrobotnym z pomocą. Tak ostatnie posiedzenie Sejmu jak też komisji nie doprowadziły do żadnego wyniku i gdyby nie zapewnienie, jakie dał Wojewoda Śląski, bezrobotni staliby przed tragiczną pustką przed sobą. Obawiać się też należy, że Sejm Śląski nawet do września nie zdobędzie się na obmyślenie realnej pomocy dla bezrobotnych, jeśli — jak dotychczas — będzie w silnej rozterce sam z sobą.

Wystawa rolnicza w Tarnopolu.

Tarnopol. W dniu 23 czerwca otwarta zostanie w Tarnopolu z dawna zapowiedziana **wystawa rolnicza i regjonalna.** Wielki wysiłek miejscowych czynników, podjęty w bynajmniej nie łatwym czasie, zasługuje na podkreślenie. Wystawa bowiem przyczyni się nie tylko do znacznego ożywienia tej części kraju, ale w wysokim stopniu wpłynie także na **wzrost wzajemnego poznania się poszczególnych dzielnic Polski pomiędzy sobą.**

Tarnopolska wystawa ma przedewszystkiem zobrazować **całkowity dorobek gospodarczy dziesięcioletniej pracy województwa tarnopolskiego.** Przy tej sposobności jednak, będzie można zapoznać się z ciekawemi **osobliwościami Podola.** Teren województwa tarnopolskiego obfituje w tak liczne zabytki historyczne i wielkie osobliwości przyrody, że śmiało tworzyć może pierwszorzędny objekt turystycznego zainteresowania.

Wartości terenu podolskiego, nieznane dotychczas szerszemu ogółowi w Polsce, wystąpią na wystawie w sposób dobitny, gdyż regjonalny charakter wystawy jest silnie podkreślony. Dzięki temu też osiągnięte będzie duże powodzenie propagandy, gdyż wycieczki zwiedzające wystawę, nie ograniczą się napewno do samego Tarnopola, lecz wyjadą w zasługujący na poznanie teren.

Zainteresowanie ze strony wystawców było tak duże, że w ostatnich dniach widział się **komitet zmuszony do zaprzestania przyjmowania dalszych zgłoszeń, które** pod koniec przybrały masowy charakter. Zwózka eksponatów rozpoczęta w połowie miesiąca i niedawno zakończona, już teraz wskazuje na to, że wystawa poszczycić się będzie mogła wielkiem bogactwem i rozmaitością wystawowego materjału.

Dużem urozmaiceniem wystawy jest bogaty program zapowiedzianych widowisk, pomiędzy któremi na pierwszy plan wybija się przedstawienie **„podolskiego wesela“.** Tak samo dużem powodzeniem cieszyć się będzie „wesołe miasteczko“ wraz z cyrkiem, zwierzyńcem i innemi atrakcjami. Wystawa potrwa do 3 lipca.

Niepokoje na tle bezrobocia.

Katowice. W sobotę miały miejsce w kilku miejscowościach zgromadzenia i demonstracje bezrobotnych. W Wielkich Hajdukach próbowała demonstrować grupa przeszło 150 osób, na zażądanie policji rozeszła się ona w spokoju.

W Rybniku odbył się wiec, w którym wzięło udział około 1 000 bezrobotnych. Po kilku przemówieniach zebrani udali się z uchwaloną rezolucją do starosty. — Starosta przyjął delegację poczem przemówił do zebranych przed starostwem przyrzekając pomoc w miarę możności. Po przemówieniu starosty zebrani rozeszli się grupami do okolicznych wsi.

W Mikołowie zebrało się około 800 osób. Na miejsce zebrania przybył starosta dr. Jarosz, do którego zebrani wysłali delegację przedstawiając różne żądania z zakresu opieki społecznej. Starosta przyrzekł postulaty te przedstawić p. wojewodzie, a ze swej strony obiecał wypłacić kilka tysięcy złotych gminie Mikołów jako jednorazowe wsparcie. Po ogłoszeniu zebranym przez jednego z delegatów wyniku konferencji i wezwaniu do rozejścia się, bezrobotni pochodzący z Mikołowa, poczęli się rozchodzić, natomiast element zamiejscowy, podburzony przez kilku agitatorów, zaatakował policję, usiłując ją odeprzeć. Zaatakowany oddział policji rozproszył tłum przy pomocy pałek gumowych.

Również w Chwałowicach miały miejsce krótkotrwałe niepokoje.

Zjazd zjednoczenia lokatorów i sublokatorów.

Warszawa. (Pat.) W sobotę w sali Rady miejskiej rozpoczęły się dwudniowe obrady walnego zjazdu Zjednoczenia lokatorów i sublokatorów Rzplitej. Na zjazd przybył przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych Brzeziński, z ministerstwa robót publicznych inż. Kania. W obradach brały udział liczne delegacje z większych miast Polski. Na zjeździe omawiane są sprawy budowy nowych tanich mieszkań, nowelizacja ochrony lokatorów, zagadnienie organizacji lokatorów, lichwa mieszkaniowa oraz remont domów i mieszkań.

Rozpaczliwe położenie płatnicze powiatów Śląska Opolskiego.

Bytom. Na sejmiku powiatów Opolskiego, jaki odbył się w Koźlu — głównym tematem obrad było położenie finansowe powiatów, które przedstawia się rozpaczliwie. **Na wszystkie powiaty Śląska Opolskiego, zaledwie dwa powiaty zamknęły swe roczne rachunki bez deficytu.** Natomiast deficyt dwunastu powiatów sięga wielu miljonów marek niem. Zasiłki, jakie gminy płaciły bezrobotnym, zostały im zwrócone przez skarb pruski, jak i skarb Rzeszy, **zaledwie w jednej piątej wysokości** faktycznie wypłaconych sum. Wobec nędzy, w jakiej znaleźli się koloniści niemieccy na Śląsku Opolskim, postanowiono opracować alarmujący memorjał i przesłać go ministerjum Rzeszy.

TELEGRAMY.

W grodzie piastowskim stanął pomnik króla Mieszka.

Cieszyn, 22. 6. (Pat.) Niedzielne uroczystości cieszyńskie z okazji **odsłonięcia pomnika Mieszka I, zjazdu muzeologów oraz święta sokolego** miały przebieg niezwykle imponujący. Już od dnia sobotniego gmachy publiczne i prywatne udekorowane są flagami o barwach narodowych i zielenia. Na uroczystości przybyło **około 15.000 osób ze wszystkich stron Polski.** Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościołach obu wyznań, poczem w sali rady miejskiej nastąpiło otwarcie zjazdu muzeologów, na który przybyło około 30 delegatów. Obrady otworzył prezes **dyrektor Kopera** z Krakowa. Po przemówieniach powitalnych uczestnicy zjazdu udali się do gmachu muzeum miejskiego, gdzie uroczystego otwarcia muzeum dokonał **wicewojewoda śląski dr. Saloni.** Równocześnie wokół wzgórza, na którem stanął pomnik założyciela Cieszyna, zbierały się tysięczne tłumy ludności, delegacje organizacyj, związków i t. d. Po przemówieniu **burmistrza Michejdy** nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika, będącego dziełem **prof. Raszki.** Zkolei odbyła się defilada oddziałów wojskowych, sokoła, organizacyj P. W. i młodzieży szkolnej przed przedstawicielami władz. Zwracały uwagę delegacje **sokoła z czeskiego Śląska, delegacje Polaków z Raciborskiego.** W godzinach popołudniowych odbyły się popisy sportowe sokoła a równocześnie rozpoczęły się obrady zjazdu muzeologów polskich. Wieczorem zespół opery katowickiej odegrał „Halkę" Moniuszki.

Uformowanie rządu austrjackiego nie klei się.

Wiedeń. (Pat.) Ks. Seipel widząc, że długotrwałe jego usiłowania utworzenia gabinetu koncentracyjnego albo większościowego nie rokują żadnych nadziei na powodzenie, złożył prezydentowi misję tworzenia gabinetu.

Prezydent Miklas wobec tego oświadczył, że uczyni ostatnią próbę utworzenia parlamentarnego gabinetu większościowego i zwrócił się do naczelnika Dolnej Austrji posła Burescha, powierzając mu misję tworzenia gabinetu.

Rumunja broni się przed ruchem komunistycznym.

Bukareszt. (Pat.) Minister spraw wewnętrznych ogłosił szereg surowych zarządzeń przeciwko członkom skrajnych organizacyj. Dokonane będzie aresztowanie agitatorów komunistycznych, przyczem cudzoziemcy zostaną wysiedleni. Agitator Imre Aladar, który otrzymał mandat poselski z listy inwalidów, zostanie również wysiedlony.

Uroczystości Alozjańskie w Szarleju.

Z okazji 60-lecia założenia pierwszego towarzystwa młodzieży na Górnym Śląsku, odbył się w ubiegłą niedzielę w Szarleju wielki zjazd byłych Alojzjanów, jakoteż zjazd katolickiej młodzieży polskiej, która stała się spadkobierczynią ruchu alojzjańskiego.

Uroczystość została poprzedzona pielgrzymką młodzieży do Piekar, w której wzięła udział liczebny młodzież z okręgów tarnogórskiego, lublinieckiego, królewsko - huckiego, katowickiego, kochłowickiego i innych. Widzieliśmy nawet młodzież od Wodzisławia.

Zjazd Alojzjański zgromadził rodaków ze wszystkich okolic Śląska Polskiego jakoteż z Śląska Opolskiego. **O godzinie 7 rano odprawiona została Msza św.** w kościele parafjalnym w Szarleju za spokój duszy śp. **ks. Norberta Bonczyka**, założyciela pierwszego towarzystwa alojzjańskiego i wszystkich zmarłych Alojzjanów.

O godzinie 9,40 **wyruszono w pochodzie** na uroczyste nabożeństwo do Piekar. Okolicznościowe kazanie wygłosił proboszcz miejscowy, **ks. prałat Pucher**, który zobrazował żywot św. Alojzego i przedstawił go jako wzór młodzieży naszej. Sumę odprawił **sekretarz generalny Związku Młodzieży, ks. Matuszek z Katowic.** Nabożeństwo było transmitowane przez nasze radjo na całą Polskę.

Po nabożeństwie **wrócono w pochodzie do Szarleja**, gdzie młodzież przedefilowała przed władzami związkowemi i starymi Alojzjanami, poczem udano się do ogrodu p. Muca.

O godz. 2,30 **zawitał do Szarleja nasz Najprzew. arcypasterz J. E. ks. biskup Adamski.** Na powitanie ks. biskupa wyszły wszystkie zgromadzone w Szarleju stowarzyszenia oraz cała parafja. Ks. biskupa witał nasamprzód **starosta pow. świętochłowickiego p. dr. Szaliński** imieniem powiatu a następnie **p. naczelnik Góra imieniem gminy politycznej Szarlej.** Po tych powitaniach udano się do kościoła, przed którym powitał ks. biskupa **miejscowy proboszcz ks. Ledwoń a mała dziewczynka szkolna wygłosiła bardzo udatnie ułożony wierszyk okolicznościowy.** Po krótkiem nabożeństwie w kościele odprowadzono ks. biskupa w procesji na probostwo.

Tymczasem ogród p. Muca zapełniał się Alojzjanami, młodzieżą i licznymi gośćmi i rozpoczęły się popisy konkursowe orkiestr młodzieży z Bytomia, Orzegowa i Szarleja, które zakończyły się zwycięstwem orkiestry S. M. P. z Orzegowa. Drugie miejsce zdobyła orkiestra szarlejska a trzecie bytomska. Równocześnie odbyły się na boisku zawody piłkarskie między reprezentacjami S. M. P. obu Śląsków, które przyniosły zwycięstwo **S. M. P. Śląska Opolskiego** w stosunku 4:1 (do przerwy 2:1).

Podczas popisów orkiestr zawitał do ogrodu Najprzew. ks. biskup, witany entuzjastycznie przez całą publiczność. Rozpoczęła się uroczysta akademja, podczas której zabrał pierwszy głos **jeden z nielicznych już założycieli bytomskiego Tow. św. Alojzego, 85-letni Kasper Tokarz z Rozbarku**, który w prostych słowach, lecz bardzo ciekawie zobrazował powstanie pierwszego polskiego towarzystwa młodzieży na Górnym Śląsku i jego pierwsze koleje. Potem **lata rozwoju towarzystwa przedstawił p. Wiktor Nowakowski z Katowic** (były redaktor „Katolika"), który niemniej jak 18 lat był prezesem bytomskiego towarzystwa. Toast na cześć założycieli, długoletniego prezesa p. Nowakowskiego oraz **ostatniego prezesa Wiel. ks. proboszcza Górka z Bujakowa** wniósł p. Jerzy Tyc z Królewskiej Huty.

W końcu **biskup pięknie przemówił Najprzew. ks. biskup.** W swem przemówieniu przedewszystkiem zwrócił się do teraźniejszej młodzieży, którą postawił jako wzór do naśladowania: poświęcenie i gorliwość byłych Alojzjanów, którzy położyli podwaliny pod dzisiejsze Stow. Młodzieży Polskiej. Akademję zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę". Opuszczającego zjazd ks. biskupa żegnano gromkiemi okrzykami „Niech żyje".

Przy dźwiękach orkiestr młodzieży bawiono się do późnego wieczora. Przebieg zjazdu był podniosły i na wszystkich uczestnikach zrobił jak najlepsze wrażenie. Szarlej — a przedewszystkiem jego młodzież — spisał się dobrze, za co zasługuje na pełne uznanie. Nie mniejsze uznanie należy się wszystkim byłym Alojzjanom, którzy przybyli na zjazd ze wszystkich stron Śląska tak polskiego jak i niemieckiego.

Poważna rozbudowa floty francuskiej.

Paryż. (Pat.) Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy, dotyczącego części programu morskiego na rok 1931-32, Izba przyjęła 455 głosami przeciwko 15-tu pierwszy artykuł ustawy, **upoważniający rząd do rozpoczęcia budowy okrętu linjowego oraz dwóch krążowników drugiej klasy.** Artykuł postanawia również, iż ustalenie wysokości tonażu oraz dopuszczalnej szybkości statku będzie podlegała aprobacie parlamentu. Artykuł drugi ustawy upoważnia rząd do rozpoczęcia budowy jednego statku-avise, jednego transportowca przybrzeżnego oraz czterech statków konwojujących.

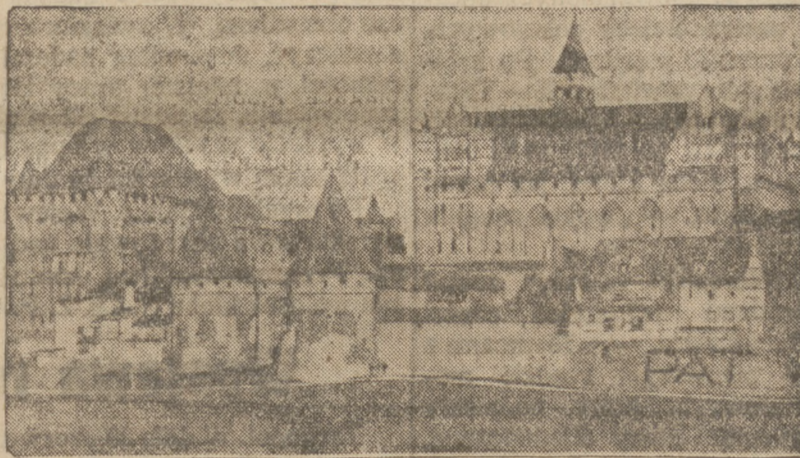
Głód i zaburzenia w amerykańskich okręgach górniczych.

Nowy Jork. (Pat.) W okręgach górniczych Ohio i Pensylwanja, gdzie od kilku miesięcy strajkuje kilka tysięcy górników, ludność odczuwa w coraz większym stopniu głód.

W Kentucky panuje pewnego rodzaju stan wojenny pomiędzy strajkującymi a strażą kopalnianą. Donoszą o kilku zabitych i wielu rannych. W kilku okręgach górniczych doszło do zaburzeń.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Krzyżackie siedlisko antypolskich intryg.



Na ilustracji widzimy krzyżacki zamek w Malborgu, który dziś obchodzi 700-lecie swego istnienia. Ciężkie warowne zamczysko wybudowane w XIII wieku od 1309 roku było siedzibą wielkich mistrzów krzyżackich, których antypolskie wystąpienia są dobrze wszystkim znane z kart historji. W r. 1457, gdy siedziba wielkich mistrzów została przeniesiona do Królewca, — ziemie te należały do Polski, a w zamku mieściła się siedziba kasztelanów i starostów polskich. Ten stan rzeczy trwał aż do 1772 r. w którym Prusy oderwały te ziemie od Macierzy. —

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

Tak więc wskutek przezornego postępowania duszpasterza los biednej wdowy stał się znośniejszym i od tej chwili miała pełne ręce roboty. Marcin jedynie zdawał się niewzruszony zmianą, jaka zaszła na dobro Agnieszki. Nie miał też nawet czasu o tem myśleć, wkrótce miało się przecież odbyć jego wesele, więc miał pełne ręce roboty.

Raz jeszcze musiała Agnieszka przejść ciężką walkę, choć jeno bardzo krótką. Pracowała pewnego dnia w polu, w pobliżu lasu, gdy o tej samej porze przechodził drogą Kacper ze swej wioski. Przystanął, a Agnieszka cieszyła się niezmiernie, że starego przyjaciela widzi tak zdrowego i czerstwego. Jakże się jednak przelękła, gdy tenże jej oświadczył, że dziś pragnął przyjść do niej i prosić ją, ażeby została jego żoną, by w ten sposób uniknąć złych języków ludzkich we wsi. Chciał ją prosić dalej, ażeby opuściła dotychczasową swą chatę, i pociągnęła z nim razem w sąsiedztwo.

— Ja będę pracować dla Ciebie, Agnieszko — dodał z naciskiem — będę dla Piotrusia twego dobrym ojcem i wychowam go na dzielnego człowieka.

Agnieszka czuła, że wdzięczność i miłość popchnęła biednego Kacpra do tego kroku i rzekła, podając mu rękę:

— Słuchaj Kacprze, pragniemy pozostać przyjaciółmi jak dotąd, ale poza tem niczem więcej. Ja żoną twą, Kacprze, zostać nie mogę, ale tak samo i żoną nikogo innego, gdyż ja jako kobieta, miłowałam tylko jednego, mego Jędrzeja. Pociesz się, biedny przyjacielu i wybacz mi, ale ja nie mogę sobie inaczej postąpić.

Zasmucony postępował Kacper dalej. Byłoby też dla niego za wiele szczęścia, gdyby on, ułomny cielesnie człowiek, śmiał Agnieszkę, nazywać swą żoną. Długo jeszcze wdowa za nim patrzała, żałowała go bardzo, lecz w końcu powiedziała sama do siebie:

— Należę zupełnie do mego dziecka, dla niego pragnę pracować, ono jest mą chlubą i mą nadzieją!

Jakże lekkim wydał jej się rydel po tych słowach, którym ciężką glebę obrócić musiała! Tak, praca jest lekką dla tego, kto posiada dobre sumienie i wiernie swym obowiązkom serce.

Panowało to teraz życie we dworze Marcina! Rzeźnicy i dziewki pracowali, że im aż pot gęstemi kroplami spływał z czoła; bito świnie i cielęta, darto pierze z kur i gęsi. Pieczywo w najrozmaitszych kształtach wędrowało z prawych rąk piekarzy do pieca piekarskiego. Spiżarnia wnet się zapełniła i roztaczała naokół przyjemną woń. W piwnicy znajdowała się flaszka przy flaszce wina, od zupełnie starych dla gości weselnych, do zupełnie pojedyńczych dla czeladzi. Krawiec z miasta przychodzi codziennie przymierzać Marcinowi i Szymonowi ubranie i smakował przytem hojnie wino, które w tych dniach obficie się lało. Marcin chciał wesele wyprawić, o któremby jeszcze potomność sobie opowiadała.

Nie można się dziwić zatem, że w takiej chwili zapomniano zupełnie o Agnieszce. Od kilku już dni była biedaczka chorą i słabą. Więcej miała zaufania do swych sił, niż w rzeczywistości wykonać mogła. Lekarz, którego przywołano na rozkaz plebana, oświadczył, że Agnieszka przyjdzie wnet do siebie pod tym warunkiem, że będzie jadła i stare wina pijała. Ale skąd ona miała wziąć to wszystko? Jedyny człowiek, któryby mógł jej tego udzielić, nie pamiętał o niej więcej.

— Matuchno — zawołał pewnego dnia z rana mały Piotruś — dziś jest wesele we dworze, toć przecież i ja będę mógł pójść do kościoła?

Agnieszka przelękła się tych słów dziecka. Z jakiej przyczyny mogło ono stawić tak dziwne pytanie? Twarz jej okryła się purpurą, w sercu czuła palący ból. Przypomniała sobie w tej chwili niejedno, co zaszło między nią a Marcinem i Bogu dziękowała, że wszystkiem tak pokierował.

— Tak, moje dziecko — rzekła w końcu, gładząc Piotrusia po włosach — idź do kościoła i zmów jedno ojcenasz za gospodarza, gdyż on nam wyświadczył już bardzo wiele dobrego.

Nagle rozległy się strzały, dzwony poczęły bić i przez wieś potoczył się wspaniały pochód, który poprzedzało trzech muzykantów. Jakże szczęśliwym wydawał się nasz Marcin, z jakąż on dumą kroczył! A cóż dopiero powiedzieć o Teresie. Wyczytać było można w jej oczach to zadowolenie, że nareszcie dopięła swego celu i że za kilka chwil zostanie żoną najbogatszego we wsi gospodarza. Podniosła wysoko głowę a w około wąskich ust igrał jej szyderczy uśmiech na widok tłumu ciekawych, obok których przechodzili oboje.

(C. d. n.)

Kronika bieżąca

Wtorek 23 czerwca

Wigilja św. Jana Chrzciciela.
Św. Jana, kapłana.
Św. Agrypiny, dziewicy.
Św. Feliksa, kapłana nika.
Św. Zenona, męczen

Kalendarz słowiański: Wanda.

Jutro, środa 24 czerwca: Narodzenia św. Jana Chrzciciela; 7 św. żołnierzy; św. Symplicjusza, biskupa i wyznawcy oraz św. Jana Teresta.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,37;	o godz. 20,27.
Księżyca	o godz. 12,38;	o godz. 0.05.

Pierwsza kwadra: 23 czerwca o godzinie 1,23.

*

W Rzymie męczeństwo **św. Jana kapłana,** ściętego za Juljana Apostaty przed bożkiem słońca przy starej drodze Salaryjskiej. Ciało jego pogrzebał błogosławiony kapłan Konkordjusz w grobach męczenników.

Również w Rzymie śmierć męczeńską **św. Agrypiny, dziewicy i męczenniczki** z czasów cesarza Walerjana. Ciało jej przeniesiono na Sycylję i błyszczy tam wielu cudami.

W Sutri w Toskanji dzień zgonu **św. Feliksa, kapłana,** w którego oblicze prefekt Turcjusz tak długo kazał bić kamieniem, aż ducha wyzionął.

W Filadelfji w Arabji męczeństwo **św. Zenona** i sługi jego Zenasa. Gdy tenże całował łańcuchy krępujące pana jego z prośbą przyjęcia go jako towarzysza w cierpieniu, został przez siepaczy schwytany i otrzymał z panem swoim koronę męczeńską.

Błogosławieństwo Ojca św. dla ks. biskupa i diecezji śląskiej.

W odpowiedzi na telegramy protestacyjne przeciwko prześladowaniu Akcji Katolickiej wysłane przez J. E. ks. biskupa, Kapitułę katedralną, diecezjalną Akcję Katolicką, diecezjalne organizacje polskie i niemieckie oraz przez kongres społeczny w Rybniku, przez dekanaty: tarnogórski i lubliniecki i przez parafję niedobczycką i biertułtowską, nadesłał ks. kardynał Pacelli następujący telegram:

Watykan, 18. VI. 1931 r.

Ks. Biskup Adamski — Katowice.

Ojciec św. uradowany pocieszającemi dowodami przywiązania waszego, udziela wam jako zadatek łask miłościwie Błogosławieństwa swojego.

Kardynał Pacelli.

— Ważne udogodnienia dla poborowych. Wskutek napływania do władz podań o odroczenie służby wojskowej z tytułu studjów, a głównie z racji „jedynego żywiciela", przeważnie po wyznaczonym terminie, co utrudnia ich przychylne załatwienie, wydział wojskowy min. spraw wewn. wydał do wszystkich wojewodów i starostów zarządzenie, które powitane będzie z zadowoleniem przez poborowych. — W myśl zarządzenia tego po ukończeniu poboru komisji poborowej, przewodniczący jej każdego dnia ustnie w sposób przystępny pouczyć ma poborowych, zakwalifikowanych do służby wojskowej, o przysługujących im uprawnieniach do odroczenia służby, o terminie wnoszenia tych podań i konsekwencjach, płynących z opóźnienia. Wszystkie komisje poborowe zaopatrzyć się muszą w tekst takiego przystępnego pouczenia i codziennie w obecności wszystkich zakwalifikowanych do służby wojskowej odczytać je poborowym.

— Doniosłe zarządzenie ministerstwa oświaty w sprawie podręczników szkolnych. Wobec trudnego położenia materjalnego, w jakiem znajdują się częstokroć rodzice dziatwy szkolnej — wydało ministerstwo oświaty doniosłe zarządzenie, które pozwoli rodzicom oszczędzić wydatków na nowe podręczniki szkolne.

Ministerstwo poleca zasadniczo utrzymać we wszystkich szkołach podręczniki z roku szkolnego 1930-31 również i na rok następny, a wprowadzenie na rok szkolny 1931-32 nowych podręczników może nastąpić tylko wówczas, gdy nakłady dawnych podręczników są wyczerpane, lub też gdy zostały one usunięte całkowicie z pośród podręczników dozwolonych do użytku szkolnego.

— Kontrola paszportów na stacjach pogranicznych. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie dotyczące kontroli paszportów w pociągach bezpośrednich, zdążających do Polski i z Polski. Kontrola paszportów powinna się odbywać na stacjach pogranicznych w pociągu, a nie jak dotychczas, przez odbieranie podróżnym paszportów w pociągach i sprawdzanie tych dowodów na posterunkach policji granicznej.

Manipulacje tego rodzaju trwały od 1 do 1 i pół godz., narażając pasażerów na stratę czasu.

— Kary administracyjne za nieprzestrzeganie powszechnego obowiązku szkolnego. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego opracowuje obecnie nowelę ustawy o powszechnym obowiązku szkolnym. Projektowane jest, aby za przewinienia, dotyczące powszechnego obowiązku szkolnego wymierzane były kary w trybie administracyjnym. Podobnie w drodze ustawodawczej uregulowana ma być jednolicie dla całego państwa kwestja, dokąd mają wpływać grzywny szkolne, wzgl. jaki fundusz ma być z nich utworzony.

Województwo śląskie.

*** Pocztówki na cześć śp. ks. Bonczyka.** Z okazji 60-lecia Towarzystwa św. Alojzego wydał Związek Młodzieży — pocztówki pamiątkowe ku czci śp. ks. Bonczyka. Na pocztówce umieszczone są: fotografja śp. ks. Bonczyka z datą urodzenia i zgonu, dalej Góra św. Anny, sztandar młodzieży św. Alojzego, sztandar Tow. Robotników, kościół piekarski i kościół N. P. M. w Bytomiu, gdzie ks. Bonczyk zmarł jako proboszcz.

*** Stan bezrobocia na Śląsku.** Śląski Urząd Wojewódzki donosi, że w czasie od 11 do 17 czerwca rb. liczba bezrobotnych na terenie Województwa Śląskiego zmniejszyła się o 1,179 osób i wynosiła 60 748 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 9 369, hutnictwo 2 019 hutnictwo szkła 25, przemysły: metalowy 6 235, włókienniczy 899, budowlany 5 310, pozostałe przemysły 3,250. Niewykwalifikowanych bezrobotnych było 30 086, rolnych 34, umysłowych 3 521. Uprawnionych do pobierania zasiłku było 24 810 bezrobotnych, w tej liczbie z akcji pomocy państwowej dla bezrobotnych na Śląsku korzystało 4 790 osób.

*** Karty podatkowe Komitetu Ogólnego Niesienia Pomocy Bezrobotnym.** Celem przysporzenia funduszów na akcję pomocy dla bezrobotnych wydał Komitet Ogólny t. zw. karty podatkowe. Są to zaświadczenia zaopatrzone numerem i pieczątką Komitetu, stwierdzające dokonanie jednorazowej wpłaty pewnej sumy na rzecz bezrobotnych. Karty te opiewają na kwoty 5, 10, 30 i 50 złotych i opatrzone są dopiskiem „Datków osobom innym nie udziela się". Karty należy wywiesić na drzwiach wejściowych mieszkania, by zwalniać się od datków dla żebrzących. Karty podatkowe są do nabycia w komitetach powiatowych i lokalnych.

*** Wystawa „Sztuki Religijnej" w Katowicach** cieszy się nadal niesłabnącem powodzeniem. Onegdaj zwiedziła wystawę rodzina hr. Ballestremów z Pławniowic na Śląsku Opolskim oraz z Kochcic w powiecie lublinieckim, jako goście marszałka Sejmu Śląskiego Konstantego Wolnego. Gości oprowadzał prof. St. Ligoń jako prezes Związku Artystów Plastyków.

Wielka wycieczka Ligi Kobiet Słowiańskich zwiedzając przed kilkoma dniami wystawę wyraziła wielki podziw dla organizacji tak wielkiej imprezy i wspaniałych eksponatów.

Ostatnio zwiedziło wystawę szereg wycieczek z Wilna, Brześcia, Warszawy, Łodzi, Lwowa, Poznania, Lublina, Krakowa, Częstochowy. W tych dniach nadeszło szereg zgłoszeń na zwiedzenie wystawy ze strony szkół średnich, powszechnych, Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, Związków Kolejarzy, Pocztowców, Powstanców, Sokoła, Hallerczyków, Kół Śpiewaczych, Twa Polek i innych. Spodziewane są wycieczki parafji całych ze Śląska oraz Śląskowi przyległych powiatów.

Wystawa Sztuki Religijnej na Śląsku mieszcząca się w gmachu Śląsk. Urzędu Wojewódzkiego jest największą imprezą artystyczną, jaką na Śląsku dotychczas była i jedyną od lat wielu w Polsce możliwością poznania się z tak wspaniałą sztuką. To wielki dorobek artystyczny polskich mistrzów ostatnich dziesiątek lat. W prasie ukazują się ciągle artykuły z ilustracjami oraz z bardzo pochlebnemi recenzjami.

Wystawa otwartą będzie do końca czerwca od 9 -ej rano do 7-ej wieczorem.

*** Wielkie zmiany na naczelnych stanowiskach w przemyśle śląskim.** Jak się dowiadujemy, długoletni dyrektor Katowickiej Spółki Akc., prezes górnośląskiego Związku przemysłowców górniczo-hutniczych i innych związków dr. Gustaw Williger, ustępuje w najbliższym czasie ze swoich wszystkich stanowisk. Dowiadujemy się ponadto, że oprócz dr. Willigera ustępuje również wkrótce ze stanowiska gen. dyrektora Rybnickiego Gwarectwa węglowego dr. Wachsmann, którego miejsce zajmie dotychczasowy gen. dyrektor „Lignozy" inż. Tomysław Morawski. Następcą dr. Willigera zostanie prawdopodobnie dotychczasowy członek zarządu Katowickiej Spółki Akc. dr. Tomalla.

Jubileusze kapłańskie.

Katowice, 22 czerwca.

W bieżącym miesiącu liczni księża naszej diecezji śląskiej obchodzić będą jubileusz swej pracy duszpasterskiej, mianowicie:

25-lecie kapłaństwa (23 czerwca): Ks. Józef **Dwucet,** proboszcz w Lublińcu; ks. Piotr **Klimek,** proboszcz w Żorach; ks. Jan **Kandziora,** proboszcz w Raszczycach, pow. rybnicki; ks. Antoni **Plewnia,** proboszcz w Paniowach, pow. pszczyński; ks. Paweł **Pucher,** proboszcz w Łagiewnikach, pow. świętochłowicki; ks. Artur **Spielvogel,** proboszcz w Jankowicach Rybnickich; ks. Karol **Wientzek,** proboszcz w Podlesiu, pow. pszczyński; ks. Jan **Wodarz,** proboszcz w Krasowach. powiat pszczyński.

30-lecie kapłaństwa (22 czerwca): Ks. Oskar **Cichy,** emerytowany katecheta w Rudzie; ks. Walter **Gąska,** dziekan i proboszcz w Koszęcinie, pow. lubliniecki; ks. Ryszard **Horoba,** kurator w Ornontowicach, pow. pszczyński; ks. Jan **Kudera,** dziekan i proboszcz w Brzezince, pow. katowicki; ks. Wawrzyniec **Pucher,** prałat, radca duchowny i proboszcz w Piekarach Wielkich; ks. Teodor **Winkler,** proboszcz w Dziećkowicach, pow. pszczyński.

35-lecie kapłaństwa (23 czerwca): Ks. Paweł **Brandys,** kanonik, dziekan i proboszcz w Michałkowicach, pow. katowicki; ks. Jan **Chrząszcz,** kuratus w szpitalu w Piaśnikach, pow. świętochłowicki; ks. Jan **Główczewski,** proboszcz w Dębie pod Katowicami.

40-lecie kapłaństwa (23 czerwca): Ks. Józef **Grunt,** proboszcz w Ornontowicach, pow. pszczyński; ks. Józef **Kubis,** kanonik, dziekan i proboszcz w Załężu pod Katowicami; ks. Paweł **Sigulla,** dziekan, radca duchowny i proboszcz w Orzegowie, pow. świętochłowicki.

45-lecie kapłaństwa (26 czerwca): Ks. Wiktor **Loss,** kanonik honorowy, dziekan i proboszcz w Pawłowicach, powiat pszczyński; ks. dr. Stefan **Siwiec,** kanonik honorowy i emerytowany dyrektor gimnazjum państwowego w Rybniku.

Niech Pan Bóg błogosławi wszystkich Czcigodnych Jubilatów i niech Im użyczy długich lat zbożnej pracy duszpasterskiej wśród naszego ludu górnośląskiego, znękanego i trapionego różnemi trudnościami życiowemi.



Z Katowickiego

Dodatkowy pobór do wojska.

Katowice. Dyrekcja policji w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, że dodatkowy pobór do wojska dla poborowych rocznika 1910 i starszych na terenie Katowice-miasto i powiat odbędzie się w drugiem półroczu 1931 w następujących dniach: **16 lipca, 20 sierpnia, 17 września, 15 października, 19 listopada i 17 grudnia.** Dodatkowa komisja poborowa urzędować będzie w powyżej wyszczególnionych dniach w Katowicach ul. Andrzeja 21 w lokalu Strzecha Górnicza od godz. 8,30 rano. Wszyscy poborowi, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów nie stawali do przeglądu, są obowiązani do stawienia się przed dodatkową komisją poborową w jednym z powyżej naprowadzonych dni a to pod rygorem pociągnięcia do surowej odpowiedzialności w myśl obowiązujących przepisów karnych.

Przeniesienie biur policji.

Katowice. Biura policji miejskiej przeniesione zostały do gmachu miejskiego przy ul. Pocztowej 2 i mieszczą się w pokoju 56—58 i 61a.

Sprawa dożywiania dzieci bezrobotnych.

Katowice. Rodzice bezrobotni, pragnący aby dzieci ich były dożywiane w domach prywatnych, winni zgłosić się w Związku Towarzystw Dobroczynnych „Caritas" w Katowicach przy ul. Kościuszki 47. Towarzystwo to przyjmuje równocześnie zgłoszenia osób prywatnych, pragnących przyjąć dzieci bezrobotnych na dożywianie.

Wypłata zasiłków.

Katowice. Miejski urząd bezrobotnych donosi, że z powodu uroczystości św. Piotra i Pawła, przypadającej na poniedziałek, wypłata wsparć odbędzie się już w piątek 26 czerwca. Wsparcie wypłaca się w ratuszu w Katowicach-Bogucicach, pokój 12, w czasie od godziny 8 do 12.

W uroczystość śś. Piotra i Pawła zakłady fryzjerskie są otwarte.

Katowice. Dnia 29 bm. (uroczystość śś. Piotra i Pawła) mogą być otwarte wszystkie zakłady fryzjerskie na terenie województwa śląskiego w czasie od godziny 8 do 12.

Pogrzeb tragicznie zmarłego lotnika.

Katowice. W sobotę po południu o godz. 5-ej wyruszył z lazaretu miejskiego kondukt tragiczną śmiercią zmarłego lotnika śp. Zygmunta Prabuckiego (syna znanej działaczki narodowej na Śląsku) ze Śl. Klubu Lotników. Pogrzeb prowadził ks. wikary Pniok w asyście ks. majora Sinkowskiego. Drużyna harcerska, inne organizacje pokrewne, b. koledzy gimnazjalni oraz koledzy lotnicy w licznym zastępie oddali ostatnią posługę dobremu i zawsze usłużnemu koledze. Pozatem bardzo liczny udział przyjaciół i znajomych rodziny zmarłego oraz wspaniałe wieńce świadczyły o głębokiem współczuciu wobec ciężkiego smutku, jaki szczgólnie dotknął matkę i rodzeństwo Zmarłego młodzieńca. Nad grobem w serdecznych słowach przemówił ks. major Sinkowski i powołując się na tak niespodziewaną śmierć śp. Zygmunta podnosił, jak śmierć zaskoczyć nas może. Wspomniał też ks. mówca, że śp. Zygmunt, choć jeszcze tak młody, za przykładem rodziców swoich, zaprawiał się już do pracy społecznej. Wśród dźwięków muzyki koledzy-lot-

nicy spuścili potem trumnę ze zwłokami młodzieńca, rokującego jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Niech w cichym grobie, przy boku śp. ojca, zmarłego przed trzema laty, spoczywa w spokoju.

Przyłapany na gorącym uczynku.

Katowice. Na peronie tutejszego dworca kolejowego przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży niejakiego Mojżesza Fingera ze Lwowa. Wymieniony skradł na szkodę Marji Kroczek z Nowej Wsi z kieszeni fartucha portmonetkę. Fingera osadzono w areszcie. — Pozatem przytrzymany został za usiłowane włamanie do szafy, znajdującej się w ubikacji dla pracowników kolejowych na dworcu kolejowym niejaki Jan Miedźna z Chorzowa. Miedźnę osadzono w areszcie.

Uwolnienie od zarzutu śmiertelnego pobicia.

Katowice. Przed sądem okręgowym w Katowicach odpowiadał w tych dniach niejaki Władysław Sobczyk, oskarżony o śmiertelne pobicie. Przebieg całego zajścia jest następujący: W restauracji Raka w Zawodziu doszło w czasie gry bilardowej do sprzeczki między Sobczykiem a niejak. Jandą w czasie której J. rzucił się na Sobczyka. Ten w obronie własnej wziął krzesło i uderzył J. tak silnie w głowę, że ten zmarł po kilku dniach. Dochodzenie wykazało, że sprzeczkę wszczął pierwszy Janda i oskarżony działał rzeczywiście w obronie własnej. Wobec tego sąd uwolnił Sobczyka od winy i kary.

Nieszczęśliwy wypadek.

Zawodzie w Katowickiem. Niejaki Wilhelm Froncek z Zawodzia doprowadził do wybuchu nabój do straszaka. Przyglądający mu się 7-letni Gustaw Michalik doznał poważnego okaleczenia oka. Pogotowie odwiozło go do kliniki ocznej w Katowicach.

Pożgany nożem przez szwagra.

Mała Dąbrówka w Katowickiem. Strażak Jonderko, zatrudniony na kopalni „Jerzy" zawiadomił tutejszą policję, że obok hałdy tejże kopalni leży w kałuży krwi pewien mężczyzna. Śledztwo wykazało, że jest nim niejaki Józef Brondek, który w czasie kłótni, powstałej na tle niesnasek rodzinnych pomiędzy nim a jego szwagrem Hugonem Nieświecą, został przez niego poraniony nożem. Sprawcę skierowano do sądu.

Napad.

Chorzów w Katowickiem. Piętnastoletni Marjan Pętak z Kochłowic doniósł, że dnia 19 bm. na szosie pomiędzy Brzezinami a Król. Hutą w Chorzowie napadło na niego 5 osobników, którzy mu skradli z woza 20 kg. kiełbasy. Sprawców nie wykryto.

Z Król. Huty

Otwarcie linji autobusowej Król. Huta — Kończyce.

Król. Huta. Z dniem 22 bm. uruchomiona została nowa linja autobusowa Król. Huta — Kończyce przez Świętochłowice, Nowy Bytom, Nowa Wieś, Bielszowice i Pawłów. Pierwszy autobus odjeżdża z Król. Huty od poczty o godz. 8-ej rano a z Kończyc o godz. 9. Autobusy kursować będą na tej linji co dwie godziny. Ostatni autobus wyjeżdża z Król. Huty o godz. 18 a z Kończyc o godz. 19.

Samochód w oknie wystawowym.

Król. Huta. Niejaki Walter Halanek z Bytomia przyjechał w tych dniach do Król. Huty własnem autem, które pozostawił na chwilę bez dozoru na ulicy a sam udał się na pocztę, by załatwić pewną sprawę. W międzyczasie, widocznie z powodu niedostatecznego zahamowania, auto ruszyło z miejsca i wjechało przez szybę wystawową do składu papieru „Haga" przy ul. Wolności. — Szyba została rozbita. Halanek musiał zapłacić 890 zł. za stłuczoną szybę.

Awantura zarobkowa robotników budowlanych.

Król. Huta. Przy ul. Styczyńskiego buduje mistrz budowlany Jan Musik nowy dom mieszkalny. Onegdaj doszło do awantury w jego biurze budowlanem pomiędzy robotnikami. Podżegani wi-

Z ruchu harcerzy.

Uroczystość poświęcenia harcerskiej szkoły instruktorskiej w Buczu.

W niedzielę, dnia 5 lipca br. odbędzie się na **Buczu koło Skoczowa** uroczystość poświęcenia harcerskiej szkoły instruktorskiej z następującym programem:

Sobota, dnia 4 lipca 1931 r.: Godz. 17 zjeżdżanie się drużyn. Godz. 21 wspólne ognisko.

Niedziela, dnia 5 lipca 1931 r.: Godz. 9-ta zjeżdżanie się gości. Godz. 10 przegląd drużyn przez przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego M. Grażyńskiego. Godz. 10,15 Msza św., odprawiona przez J. E. ks. biskupa Adamskiego. Kazanie wygłosi ks. K. Milik. Godz. 11 uroczyste poświęcenie gmachu szkoły i przemówienia władz i zaproszonych gości. Godz. 12 defilada oddziałów harcerskich. Godz. 13 Wspólny obiad. Godz. 16 zwiedzanie Bucza i obozów. Godz. 17 Podwieczorek. Godz. 17,30 popisy drużyn i zawody. Godz. 19 Kolacja. Godz. 20 wspólne ognisko i zakończenie.

Harcerze z całej Polski w Katowicach.

Komenda polskiej wyprawy harcerskiej do Pragi przeniosła się z całym sztabem do Katowic. Obecnie zaczną nadchodzić do Katowic pierwsze transporty harcerzy i harcerek z całej Polski. Harcerze staną obozem na terenach za lotniskiem. W obozie znajdzie pomieszczenie 1.600 harcerzy i 300 harcerek. Dnia 24 bm. o godz. 5 po południu odbędzie się marsz propagandowy harcerstwa przez Katowice, w którym weźmie udział cała wyprawa harcerska do Pragi. Po marszu harcerze udadzą się na boisko „Pogoni", gdzie odbędą się popisy.

docznie przez jakichś wywrotowców, domagali się większego zarobku twierdząc, iż budowniczy Musik płaci im mniej niż przewiduje taryfa. Awanturujący się robotnicy rzucili się na robotnika Piperka, którego zastali w biurze budowlanem i dotkliwie go pobili. Policja położyła koniec awanturze.

Aresztowanie.

Król. Huta. Mieszkaniec Pleszewa Józef Rogacki, przytrzymany został w Król. Hucie za kradzież z włamaniem do magazynu fabryki szkła Stubego w Król. Hucie. R. skradł wówczas 5.000 sztuk korków patentowych do butelek i 5.000 korków niekompletnych. Rogackiego przekazano władzom sądowym. Jego pomocników Jerzego Thielego i Pawła Rysia dotychczas nie ujęto.

Krwawa awantura pomiędzy braćmi.

Król. Huta. Onegdaj w Lunaparku przy ul. Wolności doszło do krwawej bójki, podczas gry w karty, pomiędzy braćmi Jerzym i Janem Daniszami. Starszy z nich Jerzy, będący w stanie podchmielonym, dobył brzytwę i zranił brata w szyję. Wówczas Jan Danisz rzucił się na Jerzego, powalił go na ziemię i kopał tak długo, dopóki Jerzy nie stracił przytomności. Bójce położyła koniec policja. Obydwóch rannych przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego.

Z Świętochłowickiego

Ofiara kąpieli.

Świętochłowice. W stawie pod szybem „Marcina" utonął podczas kąpieli 20-letni Alojzy Sowa z Lipin. Lekarz stwierdził śmierć na udar serca.

Otwarcie kuchni dla biednych.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. Dnia 15 bm. otwarta została w Łagiewnikach kuchnia dla biednych i bezrobotnych tutejszej gminy. Otwarcia dokonał ks. prob. Pucher.

VIII Tydzień LOPP.

Brzozowice w Świętochłowickiem. Z okazji VIII Tygodnia Lotniczego urządziło koło miejscowe LOPP. zebranie nadzwyczajne, nietylko dla członków ale i szerszego społeczeństwa. Zebranie zagaił prezes koła p. naczelnik gminy Krupa. Następnie wygłosił referat „O dzisiejszem lotnictwie i zadaniu LOPP." sekretarz koła p. Piotr Liwowski. Następnie o VIII Tygodniu LOPP. i o akcji zbiórkowej mówił p. prezes. Przy dobrowolnej składce na cele Ligi zebrano 30 zł. Koło miejscowe liczy 40 członków. W wolnych głosach i wnioskach zabierali głos w sprawie zwiększenia działalności miejscowego koła Ligi pp. Krupa, Franielczyk, Liwowski. Po krótkiej dyskusji na ten temat zebranie zamknięto hasłem „Cześć Ojczyźnie".

Nieszczęśliwy wypadek.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Na dworcu kolejowym w Wielkich Hajdukach uległ nieszczęśliwemu wypadkowi kolejarz Józef Goj. Wymieniony wskoczył do nadjeżdżającego pociągu, przyczem został uderzony drzwiami w głowę. Ponieważ rany okazały się niebezpieczne, odstawiono go do szpitala w Król. Hucie.

Kaczki do odebrania.

Chebzie w Świętochłowickiem. Dnia 4 bm. znaleziono dwie kaczki, po które właściciel mimo ogłoszenia w miejscu się nie zjawił. Właściciel kaczek może się zgłosić w urzędzie okręgowym w Chebziu w godzinach urzędowych.

Z Pszczyńskiego

Rada robotnicza i urzędnicza.

Pszczyna. W środę, dnia 17 bm. odbyło się posiedzenie rady robotniczej i urzędniczej w Pszczynie, na które stawili się wszyscy członkowie. Ze strony inspekcji lasów był kierownik p. Thalmann i 4 nadleśniczych, jeden inspektor i gajowy p. Pastuszka z Kobióra. Z strony Związku robotników rolnych i leśnych Z. Z. P. był p. Karuga. Na porządku obrad były 4 sprawy zasadnicze: Zwolnienia robotników bez rady robotniczej i bez komisarza demobilizacyjnego; paszenie bydła w lasach i wynajęcie łąk tak dla robotników jak i gajowych po zniżonych cenach o 20 proc.; przerobienie drzewa gotowego na kopalniane; spór między leśniczym p. K. z Wyr a robotnikiem leśnym p. Kanią. W pierwszym punkcie inspekcja przyznała, że w przyszłości przy zwolnieniu robotników będzie się zapytywała rady robotniczej kogo ma z pracy zwolnić. Bo ostatnio zwolniono robotników z rewiru Kobielice, którzy nie posiadają żadnego majątku a zostawili takich robotników w pracy, co posiadają 16 mórg własnej roli. Jeżeli chodzi o sprawę paszenia bydła w lasach, to wprost wmawiano robotnikom by zrezygnowali z niego, gdyż książę pszczyński miał przyrzec urzędnikom, iż wtenczas oni będą mogli paść swoje bydło. Rada oświadczyła (bez rady urzędniczej), że nie odstępują od swego żądania, gdyż mają te same prawa jak urzędnicy u tego samego pracodawcy. W sprawie leśniczego p. K. z Wyr stwierdzono, iż został przeniesiony do Lędzin, a robotnik leśny p. Kania ma dochodzić swoich pretensji przez sąd. Poruszono jeszcze różne mniejszej wagi sprawy, na które dawali wyjaśnienia pp. nadleśniczy. O godz. 19-ej zamknięto posiedzenie.

Sekretarz.

Kradzież z włamaniem.

Panewnik w Pszczyńskiem. Onegdaj w nocy włamali się nieznani sprawcy przez wyłamanie żelaznych krat w oknie do mieszkania Adolfa Rydla w Panewniku. Złodzieje przywłaszczyli sobie garderobę męską, damską i bieliznę, łącznej wartości 2 000 zł. Kradzieży dokonano w czasie nieobecności poszkodowanego.

Zgon starego czytelnika „Katolika".

Kamionka w Pszczyńskiem. W dniu 12 czerwca br. zmarł nagle jeden z najstarszych czytelników „Katolika", — śp. Franciszek Wolny, w wieku 83 lat. Nieboszczyk zaliczał się do tych rodaków, którzy od najwcześniejszej młodości stanęli w szeregach bojowników za wiarę św. i język ojczysty i wiernie służyli dobrej sprawie. Za wszystkie prace i poświęcenia niech Go Pan Bóg wynagrodzi koroną niebieską. Niech odpoczywa w pokoju!

Nieszczęśliwy wypadek przy budowie.

Łaziska Górne w Pszczyńskiem. Podczas budowy domu w Łaziskach Górnych załamało się rusztowanie. Z wysokości drugiego piętra spadły robotnice Berta Sacharek i Marja Szczepankówna, przyczem odniosły ciężkie okaleczenia. Umieszczono je w szpitalu w Mikołowie.

Stodoła w płomieniach.

Bieruń Stary w Pszczyńskiem. Onegdaj z nieznanej przyczyny wybuchł pożar w stodole Marcina Knapka. Stodoła wraz z maszynami rolniczemi spłonęła doszczętnie. — Tego samego dnia zapalił się od wypadających iskier z komina dom Jakóba Wojtynka w Wyrach. Płomienie strawiły dach domu, wyrządzając szkodę 1200 zł. Wojtynek był ubezpieczony.

Budowa fabryki wyrobów blacharskich.

Kostuchna w Pszczyńskiem. Spółka „Górnośląski Przemysł Cynkowy" w Kostuchnie zamierza wybudować na miejscu dawniejszej fabryki chemicznej nową cynkownię i fabrykę wyrobów blacharskich. Ewentualne sprzeciwy należy wnieść do urzędu gminnego w Podlesiu najpóźniej w ciągu dwóch tygodni.

Straszny huragan.

Goczałkowice w Pszczyńskiem. — Onegdaj nad Goczałkowicami szalał straszny huragan, który wyrządził olbrzymie szkody w polach a zwłaszcza w ogrodach, gdzie połamał niezliczoną ilość drzew owocowych a z silniejszych niemal zupełnie strząsł owoc. Pozatem z rolników ci ponieśli większe szkody, którzy nie zdążyli zwieść przed nadejściem huraganu siana.

Z Rybnickiego

Zebranie rady rodzicielskiej.

Rybnik. W poniedziałek 22 bm. odbędzie się o godzinie 7 wieczorem w auli szkoły powszechnej I. zebranie rady rodzicielskiej oraz ogółu rodziców dzieci, uczęszczających do tej szkoły.

Srebrny jubileusz kapłaństwa.

Jankowice w Rybnickiem. Nasz czcigodny proboszcz, ks. Artur Spielvogel, obchodzi w dniu 23 bm. dwudziestopięciolecie swojej pracy kapłańskiej. Jubilat urodził się w dniu 30 kwietnia 1883 roku w Czerwionce. Rodzice ks. Spielvogla byli bardzo pobożnymi i jego ojciec (żandarm) był wobec obywateli łagodny i sprawiedliwy. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1906. Pracował nasamprzód kilka lat w diasporze. Od grudnia roku 1913 jest w tutejszej parafji proboszczem, pracując przedtem rok jako wikary między nami. Ksiądz Spielvogel dba o dobro powierzonych jemu dusz. Jego staraniem powstała nowa parafja przez oddzielenie gminy Chwałowice od parafji Jankowice. Ks. Jubilat nosi się z zamiarem wybudowania nowego kościoła w gminie Popielów-Radziejów, gdyż drewniany kościółek chyli się ku upadkowi. Parafjanie życzą swemu kochanemu duszpasterzowi, by go P. Bóg w jak najdłuższe lata utrzymał przy życiu i zdrowiu i żeby mu hojnie udzielił swej łaski do wykonywania swego powołania. Po skończonej zaś pielgrzymce życia, żeby wynagrodził Go wieczną zapłatą w niebie.

Z Tarnogórskiego

Nowa agencja pocztowo - telegraficzna.

Sucha Góra w Tarnogórskiem. Dyrekcja poczt i telegrafów w Katowicach przemieniła pośrednictwo telegraficzne w Suchej Górze na agencję pocztowo-telegraficzną II stopnia. Agencji tej przyznano pełny zakres działania tak w dziale pocztowo-telegraficznym nadawczym jak i oddawczym. Do agencji tej należą Sucha Góra wraz z kolonjami Blechówką, Rudą, Lazarówką i Stroszkiem.

Z Cieszyńskiego

Skutki lekkomyślności rodziców.

Brenna w Cieszyńskiem. Godny pożałowania wypadek zdarzył się w rodzinie Mojeścików w Brennej. 10-letni syn Mojeścika znalazł w szafie fuzję, którą M. niedostatecznie ukrył przed dziećmi. Broń była nabita. Chłopak, bawiąc się nią, pociągnął niespostrzeżenie za kurek i broń wypaliła. Kula trafiła jego 4-letnią siostrę Bożenę. Dziewczynka zmarła wkrótce po wypadku.

Z całej Polski.

Wielka kradzież — mały zysk.

Warszawa. W czasie świąt zakradli się złodzieje do lokalu Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, gdzie posiłkując się „rakiem", rozpruli kasę ogniotrwałą, zabierając z niej m. in. kwity depozytowe na sumę 112 400 zł. i gotówką 105 zł. Włamywacze wtargnęli jeszcze do mieszkania urzędnika tej instytucji Laskowskiego, któremu skradli 40 zł. gotówką, zegarek i ubranie. Śledztwo w toku.

Amerykański generalissimus nie przybędzie na odsłonięcie pomnika Wilsona.

Poznań. Gen. Pershing, który miał przybyć do Poznania na uroczyste odsłonięcie pomnika Wilsona, zawiadomił obecnie prezydjum miasta, że z powodu przeszkód, nieprzewidzianych poprzednio, nie może przybyć do Poznania.

Potworne morderstwo.

Grudziądz. Nad brzegiem rzeki Ossy, w pobliżu Grudziądza, znaleziono potwornie okaleczone zwłoki 22-letniej Jadwigi Haremzówny. Sekcja zwłok ustaliła, iż nieszczęśliwa padła ofiarą potwornego morderstwa. Morderca uderzył swą ofiarę tępem narzędziem, poczem podciął jej nożem gardło, a następnie wrzucił do rzeki. Obcięcie palców u lewej ręki oraz szereg innych śladów wskazuje, iż nieszczęśliwa broniła się gwałtownie. W prawej ręce ofiary znaleziono pęk wydartych włosów męskich, które przyczynią się niewątpliwie do ustalenia osoby mordercy. W związku z dokonanem morderstwem aresztowano 2-ch podejrzanych osobników.

14 zagród w płomieniach.

Kielce. Onegdaj we wsi Rzeszówek wskutek porzucenia niedopałka papierosa wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Dutkiewicza. Wskutek suszy ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania. Mimo akcji ratunkowej w ogniu stanęło 14 zagród gospodarskich, które pożar strawił doszczętnie. W czasie akcji ratunkowej został silnie poparzony Dutkiewicz Antoni. Straty wynoszą 70 000 zł.

Z obawy przed wyrokiem wyskoczył oknem na bruk.

Lublin. W Chełmie podczas rozprawy lubelskiego sądu okręgowego na sesji wyjazdowej miał miejsce następujący wypadek: Jeden z oskarżonych, Dawid Rychter, zawodowy złodziej, w czasie przerwy w rozprawie sądowej rzucił się z okna II piętra na bruk, przyczem doznał ciężkich obrażeń ciała, wobec czego sprawa jego wyłączona została z procesu. Przyczyną rozpaczliwego kroku miała być obawa przed wyrokiem.

Znalezienie 16 skrzyń dynamitu niemieckiego.

Łuck. W okolicy koło Wołocznicy wydobyto z ziemi 16 skrzyń dynamitu w dobrym stanie wagi około 260 kg. pochodzenia niemieckiego z czasów wojny światowej.

Bratobójstwo jako wynik sporu majątkowego.

Włocławek. We wsi Modzerowo powiatu włocławskiego zastrzelony został wystrzałem z rewolweru gospodarz Wacław Chabasiński. Dochodzenie policyjne ustaliło, że zabójstwa dokonał brat zabitego Adam, który przyznał się do popełnienia zbrodni na tle sporów o majątek. Adam Chabasiński osadzony został w więzieniu włocławskiem.

Pożar wsi.

Lida. We wsi Makiejowce, powiat szczuczyński, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, w czasie którego spłonęła doszczętnie cała wieś Makiejowce. Pastwą płomieni padło 34 domy mieszkalne i 68 budynków gospodarskich oraz większa ilość żywego inwentarza. Poszkodowanych jest 35 rodzin. Straty wynoszą przeszło 150 000 zł. Z całej wsi ocalały tylko dwa domy i dwie stodoły. Doraźnej zapomogi udzielił ofiarom pożaru starosta szczuczyński.

SPORT

Niespodziewana porażka naszych lekkoatletów.

Lekkoatletyczny mecz panów obu Śląsków. — Niesłuszna porażka. — Wysoki poziom zawodów. — Doskonałe wyniki. — Szereg nowych rekordów.

Król. Huta, 21. 6. 9-te z rzędu tradycyjne zawody lekkoatletyczne między reprezentacjami obu Śląsków odbyły się wczoraj w obecności 3 000 widzów na Stadjonie w Król. Hucie. Stadjon udekorowany w sztandary o barwach obu państw i pięknie umajony po sobotnich „wiankach" wywierał imponujące wrażenie.

Po szeregu pięknych zwycięstwach ponieśliśmy wczoraj nieoczekiwaną porażkę, bowiem ulegliśmy Niemcom różnicą trzech punktów w ogólnym stosunku 67:70. Szczegółowe wyniki są następujące:

Biegi: 100 mtr. 1. Laqua (Śl. Opolski) 10,8; 2. Kostka (Śl. Op.) 11; 3. Czyż Górny Śl.); 4. Breslauer (Górny Śl.).

Startujący poza konkursem Nowosielski Cracovia zajął czwarte miejsce.

200 mtr.: 1. Laqua (Śl. Op.) 23,2; 2. Kostka (Śl. Op.) 23,8; 3. Czyż (Górny Śl.); 4. Tetzner.

400 metr.: 1. Rzepus (Górny Śl.) 52; 2. Lipich (Górny Śl.) 53,1; 3. Szymalla (Śl. Op.) 4. Ostarek (Śl. Op.).

800 mtr.: 1. Breuer (Górny Śl.) 2:4,8; 2. Rakoczy (Górny Śl.) 2:5; 3. Günther (Śl. Op.); 4. Lück (Śl. Op.)

1500 mtr.: 1. Rakoczy (Górny Śl.) 4:19,4; 2. Lück (Śl. Op.); 3. Breuer (Górny Śl.); 4. Stepham (Śl. Op.).

5000 mtr.: 1. Kabuth (Górny Śl.) 16:14; 2. Hartlik (Górny Śl.); 3. Sachnik (Śl. Op.); 4. Barnetzki (Śl. Op.).

4×100 mtr. Śląsk Opolski w czasie 45,6. Polska sztafeta, wskutek złej zmiany Kamieniecki, Czyż nie ukończyła biegu.

110 mtr. przez płotki 1. Sobik (Górny Śl.) 16,8; 2. Stoszek (Śl. Op.); 3. Piecha (Śl. Op.); 4. Szneider (Górny Śl.).

4×400 mtr.: 1. Górny Śląsk w składzie Rojek, Sobik, Lipich i Rzepus w czasie 3:32,5. Nowy rekord Śląski. Stary rekord w czasie 3:34,8. 2. Śląsk Op. o 80 mtr. w tyle.

Rzuty: kulą: 1. Kolibaby (Śl. Op.) 13,07 mtr. 2. Laqua (Śl. Op.) 12,49; 3. Banaszak (Górny Śl.) 11,47; 4. Majorczyk (Górny Śl.) 11,37 mtr.

Oszczepem: 1. Stoszek (Śl. Op.) 62,21 mtr.; 2. Steingross (Śl. Op.) 59,70 mtr.; 3. Żyłka (Górny Śl.) 54,56 mtr.; **Swym rzutem ustalił Żyłka nowy rekord śląski. Stary rekord wynosił 53,69 mtr.** 4. Szneider (Górny Śl. 41,60 mtr.

Dyskiem: 1. Steingross (Śl. Op.) 37,90,5 mtr.; 2. Banaszak (Górny Śl.) 37,02 mtr.; 3. Laqua (Śl. Op. 36,23,5 mtr.; 4. Majorczyk (Górny Śl.) 36,22,5 mtr.

Skoki: wdal: 1. Kamieniecki (Górny Śl.) 6,64 mtr.; 2. Poloczek (Śl. Op.) 6,49 mtr.; 3. Krupa (Śl. Op.) 6,22 mtr.; 4. Pitra (Górny Śl.) 5,76 mtr.

Wzwyż: 1. Chmiel (Górny Śl.) 1,77 mtr., ustanawiając nowy rekord śląski. Stary rekord wynosił 1,72,5 mtr.; 2. Voelkel (Śl. Op.) 1,74,4 mtr.; 3. Kreniecke (G. Śl.) 1,72 mtr.; 4. Pitschmann (Śl. Op.) 1,57 mtr.

O tyczce: 1. Szneider (Górny Śl.) 3,40 mtr.; **2. Stoszek (Śl. Op.) 3,30 mtr. Rekord Śląska Opolskiego;** 3. Beer (Śl. Op.) 3,20 mtr.; 4. Mucha (Górny Śl.) 3,10 mtr.

*

Sukces polskich lekkoatletek w Raciborzu.

Racibórz, 21. 6. (tel. wł.) Na tutejszym stadjonie odbył się pierwszy lekkoatletyczny mecz kobiecy między reprezentacjami obu Śląsków. Polki, które zareprezentowały się z swej najlepszej strony, odniosły piękny sukces, bijąc swe niemieckie przeciwniczki w stosunku punktów 53:41. W zawodach tych Wasilewska (Pogoń Katowice) ustanowiła nowy rekord śląski w rzucie dyskiem wynikiem 32,43 mtr.

Z bokserskich ringów Śląska.

Północ bije Południe 11:5.

W ubiegłą sobotę odbyły się na boisku Policyjnego K. S. w Katowicach zawody bokserskie między dwoma reprezentacjami Śląska — Północą i Południem.

Zawody te odbyły się pod gołem niebem na ringu zbudowanym tuż obok trybun i wzorowo oświetlonym. Zainteresowanie było wielkie, toteż z uwagi na piękne walki i wysoki ich poziom spełniły doniosłą rolę propagandową.

Północ pokonała Południe 11:5. W zwycięskim zespole startowali zawodnicy: BKS. Katowice, Policyjnego KS., Ruchu, KS. 06 Mysłowice i BKS. Bogucice, natomiast Południe reprezentowali pięściarze tylko dwu klubów: Naprzodu Lipin i Stadjonu Król. Huta.

Około dwa tysiące widzów, było świadkami pięknych i emocjonujących walk, przeprowadzonych niezwykle zacięcie, gdyż klasa zawodników była bardzo wyrównana, czego dowodem jest szereg remisów. Większa rutyna i doświadczenie ringowe zadecydowało o zwycięstwie reprezentacji Północy.

Wyniki techniczne przeprowadzonych walk były następujące:

W wadze papierowej: **Hanf** (Północ) pokonał **Góreckiego** (Południe); w wadze muszej: **Moczko II** (Północ) zremisował z **Pluczkiem** (Południe); w wadze koguciej: również bez rezultatu walczyli **Matuszczyk** (Północ) z **Kokotem** (Południe); w wadze piórkowej: **Rudski** (Południe), który wskutek służby wojskowej opadł w formie, z trudem pokonał dobrze zapowiadającego się **Kernera** (Północ); w wadze lekkiej: walka między **Ponantą** (Północ) a **Zachlotem** (Południe) dała wynik nierozstrzygnięty; w wadze półśredniej: **Gburski** (Północ) zwyciężył **Piechę** (Południe); w wadze średniej: **Wojcik** (Północ) wypunktował **Hauskego** (Południe); bez walki przypadły punkty walkowerem w wadze półciężkiej Północy, gdyż **Garstecki** nie miał przeciwnika; nie stawił się również przeciwnik **Wocki** w wadze ciężkiej **Pietroń**, to i w tej kategorji punkty przypadły walkowerem reprezentacji Północy.

Naprzód bije Stadjon 10:4, Ruch zwyciężył 06 Mysłowice 11:3.

W **Płaśnikach** w finałowem spotkaniu czwórmeczu, zorganizowanego przez „Naprzód" Lipiny. „Naprzód" pokonał w stosunku punktów 10:4 „Stadjon" z Królewskiej Huty. Mecz ten odbył się w poniedziałek pod gołem niebem, przy licznym udziale publiczności.

W **Wielkich Hajdukach** w meczu bokserskim urządzonym staraniem sekcji bokserskiej K. S. „Ruch", zwyciężyli gospodarze K. S. „06" z Mysłowic w stosunku 11:3.

Zawody te nie stały na zbyt wysokim poziomie, co przypisać należy, brakowi doświadczenia ringowego młodych i ambitnych pięściarzy Ruchu, mimo to ich zwycięstwo, z uwagi na to, że mysłowiczanie należą do czołowych zespołów Śląska, jest bardzo cenne.

W ramach powyższego meczu towarzyskiego odbyło się spotkanie w wadze ciężkiej, między mistrzami obu Śląsków Wocką i Platzkiem. Polak zknokautował swego przeciwnika niemieckiego w III-ciej rundzie, co publiczność przyjęła niemilknącemi oklaskami.

Zawody te odbyły się w wypełnionej po brzegi sali restauracji p. Brzeziny.

Piłka nożna.

Wyniki meczów ligowych.

Warszawa, 20. 6. (tel. wł.)
Legja — Polonja 8:1
Warszawa, 20. 6. (tel. wł.)
Warszawianka — Warta 3:4
Kraków, 21. 6. (tel. wł.)
Wisła — Ruch 6:2
Kraków, 21. 6. (tel. wł.)
Garbarnia — Czarni 6:1
Lwów, 21. 6. (tel. wł.)
Lechja — Cracovia 1:3

Mistrzostwa Ligi Śląskiej.

KS. 06 — Naprzód Lipiny 0:1 (0:1)
Kolejowe P. W. — Policyjny KS. 3:1 (2:0)
KS. 07 — Śląsk Świętochłowice 3:1 (2:1)
Amatorski KS. — 1. F. C. 2:1 (2:1)
KS. Chorzów — Sturm Bielsko 5:0 (1:0)
B. B. S. V. — Orzeł Wełnowiec 2:3 (0:1)

Mistrzostwa klasy „A".

Katowice, 21. 6.
Naprzód — KS. Roździeń-Szopienice 6:4 (3:3)
KS. 20 — Diana 4:0 (1:0)
Słowian — Silesia Paruszowice 2:2 (2:1)
Mysłowice, 21. 6.
KS. 06 — KS. Dąb 1:4 (1:0)
Siemianowice, 21. 6.
Iskra — Slavia Ruda 2:3 (1:2)
Mała Dąbrówka 21. 6.
K. S. 22 — 09 Mysłowice 2:1 (0:1)
Królewska Huta, 21. 6.
Kresy — KS. Odra Szarlej 1:0 (0:0)
Tarnowskie Góry, 21. 6.
1. K. S. — Czarni Chropaczów 4:3!!!

Mistrzostwa B-Ligi.

Giszowiec, 21. 6.
KS. 26 — Kościuszko Szopienice 0:1 (0:1).
Brzezinka, 21. 6.
Powstaniec — Żydowski KS. 2:1 (1:1).
Szopienice, 21. 6.
KS. 24 — KS. 26 Nikiszowiec 2:0 (1:0).
Pawłów, 21. 6.
Piast — Powstaniec Chebzie 1:4 (1:0).
Łagiewniki, 21. 6.
Wyzwolenie — KS. Bytków 5:1 (2:1).
Murcki, 21. 6.
Stadjon — KS. Murcki 4:4 (0:2).

*

Śląsk Opolski — Górny Śląsk 4:1 (2:1)

Szarlej, 21. 6. Rozegrany tutaj wczoraj mecz piłkarski między reprezentacjami Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (SMP.) obu Śląsków wyniosły zwycięstwo Polakom z poza kordo[illegible] w stosunku 4:1 (2:1).

Tabela ligi śląskiej.

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. Naprzód	13	42:13	22
2. A. K. S.	14	37:27	22
3. Orzeł	15	38:28	18
4. I. F. C.	12	50:26	16
5. Śląsk	14	30:24	16
6. Chorzów	13	33:31	14
7. K. S. 07	13	20:31	13
8. K. S. 06	13	26:23	10
9. B. B. S. V.	13	19:26	10
10. Kolejowe P. W.	14	24:34	10
11. Policyjny K. S.	15	21:37	7
12. Sturm	15	25:67	6

Pływackie mistrzostwa Śląska kl. „B"

Karliczek płynie w rekordowym czasie.

Szarlej, 21. 6. (tel. wł.) W miejscowej pływalni odbyły się wczoraj staraniem Śląskiego Związku Pływackiego mistrzostwa klasy „B", do których stanęła rekordowa liczba zawodników. Wyniki uzyskano naogół bardzo dobre, przyczem wyłoniło się rzereg nowych talentów.

W ramach programu pływackich mistrzostw klasy „B" zademonstrowali pokazowe skoki: Maertz, Breguła i Klausówna. Ponadto Karliczek zgłosił próbę pobicia rekordu polskiego w pływaniu na wznak na 100 mtr., co mu się udało. Przepłynął on ten dystans w czasie 1 min. 00,2 ustanawiając nowy rekord polski.

Sukcesy polskich lekkoatletów w Antwerpji.

Antwerpja, 21. 6. W wielkich międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych z udziałem Anglików, Francuzów, Włochów i Niemców Polska zajęła w ogólnej klasyfikacji drugie miejsce za Anglją.

Koszczyk kolarskim mistrzem Śląska.

Rekord Polski pobity dwukrotnie. — Włokas—Koenig—Kempny — zawodzą.

Pawłów, 21. 6. (tel. wł.)

W Pawłowie przeprowadził wczoraj Śląski Okręgowy Związek Cyklistów wyścig kolarski o mistrzostwo Śląska na dystansie 100 km. Niedzielne wyścigi stały na wysokim poziomie tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym. O dobrej formie kolarzy świadczy pobicie szosowego rekordu Polski na dystansie 100 klm., przez dwóch pierwszych zawodników. Podpadała słaba forma Włokasa i Koeniga, którzy nie zajęli miejsca w pierwszej dziesiątce. Na starcie stanęło 41 kolarzy. Wyniki uzyskane przez pierwszych dziesięciu zawodników były następujące:

1. Koszczyk, Żory, w czasie 2.52.15;
2. Kowalski Fr., Załęże, w czasie 3.01,16;
3. Paprota, Świętochłowice, 3.03.06;
4. Ligoń, Policyjny, w czasie 3.03.15.

Dalsze miejsca zajęli: Maj, Pawłów; Garański, Silesia Król. Huta; Gutsfetz, Stadjon; Kowalski, Heros Załęże; Jaroszek, Żory; Beck 05 Kace.

Pozatem odbył się bieg klasy „C" na dystansie 8,2 km., w którym startowało 13 zawodników. Zwyciężył Weber, Policyjny K. S. w czasie 14,50. Dalsze miejsca zajęli: Rajske Stadjon i Hałarz Żory.

Rozlosowanie drużynow. mistrzostw Polski.

Drużynowe mistrzostwa Polski wyłoniły pięciu mistrzów okręgowych: Wisłę (Kraków), Wartę (Poznań), A. Z. S. (Warszawa), Stadjon (Król. Huta) i Pogoń (Lwów). Rozlosowano 2 ćwierćfinały, a mianowicie: Wisła — Pogoń i Warta — Stadjon, zaś A. Z. S. warszawski spotka się w półfinale z jednym ze zwycięzców ćwierćfinałowych. Terminy wyznaczone będą później.

Program radjowy.

Wtorek 23 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „P. O. W.“. 15.45 „Chwilka lotnicza“. 16.00 Audycja Cioci Heli dla dzieci. 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 „O zawodzie lekarskim“. 17.10 Feljeton p. t. „Prowincja Warszawska“. 17.25 Intermezzo muzyczne. 17.35 „Owady, a my“. 18.00 Koncert popołudniowy. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.15 OlgaRęgorowiczowa: „Gustaw Morcinek — laureat I. śląskiej nagrody literackiej“ 19.35 Prasowy dziennik radjowy. 19.50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie operetki Jana Straussa „Noc w Wenecji“. W przerwie dodatek do prasowego dziennika radjowego. 24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Środa 24 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11:58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny.. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15,25 „Wśród książek“. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Program dla dzieci młodszych. 16.30 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 „Radjokronika“. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Klejnoty morza“. 18.00 Koncert orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Kultura górali śląskich“. 19.50 Komunikaty sportowe. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert solistów. 21.10 Kwadrans literacki. 21.25 Koncert. 22.00 Feljeton p. t. „Kto znajdzie kwiat paproci“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjow. z Warszawy. 22.30 Transmisja z Międzynarodowych zawodów kolarskich. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Odpowiedzi redakcji.

E. H. 1.000. Niema widoków, aby w niedługim czasie była amnestja. Przed i po ostatnich wyborach do sejmu i senatu Rzeczypospolitej pisały gazety, że zostanie wydana pewna amnestja lecz były to pogłoski.

T. Dąb. Należy zwrócić się do Ministerstwa Skarbu, Departament Obrotu Pieniężnego w Warszawie.

Inwalida. W wypadkach, gdy chodzi o ustalenie początku renty inwalidzkiej orzeczenia Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Mysłowicach są ostateczne i przeciw nim nie przysługuje już żaden dalszy środek prawny. Wobec tego wszelkie ubieganie się o przyznanie renty inwalidzkiej od wcześniejszej daty wstecz, niż Wyższy Urząd Ubezpieczeń przyznał, będzie bezcelowe.

Nr. 25. Jeżeli spadkobiercy się nie zgadzają to cała nieruchomość zostanie sprzedana na subhaście, lecz trzeba zaczekać, aż ostatni spadkobierca małoletni ukończy 21 rok życia, gdyż prawny zastępca (opiekun) małoletniego może nie zgodzić się na subhastę. W sprawie wywieszenia nieruchomości na subhastę należy zwrócić się do notarjusza, gdyż spadkobiercy sami nie dadzą sobie rady. — Na zapytanie drugie odpowiemy w dodatku „Zdrowie“.

M. N. 100. Król. Huta. Najlepiej sporządzić kontrakt sprzedaży — kupna lub testament przed notarjuszem, który w tym celu niezbędnych informacyj udzieli.

Nr. 100. Ciekawy. Bez orzeczenia nie możemy obliczyć renty sierocej. W każdym razie małoletnia sierota otrzymuje 2/10 względnie 1/5 tej renty, którą pobierałby zmarły ojciec.

X. X. W złotych równa się:

w czasie	1 rubel carski	1 kor. austr.	1 mk. niem.	1 mk. polska
do 1. VIII. 1914 r.	2,66	1,05	1,23	—
od 1. VIII. 1914 r. do XII. 1914 r.	2,50	1,00	1,18	—
w półroczu I. 1915 r.	2,27	0,87	1,11	—
w półroczu II 1915 r.	2,00	0,80	1,09	—
w półroczu I. 1916 r.	2,00	0,71	0,95	—
w półroczu II 1916 r.	2,00	0,63	0,92	0,92
w kwartale I. 1917 r.	2,00	0,53	0,87	0,87
„ II 1917 r.	2,00	0,53	0,87	0,87
„ III 1917 r.	1,82	0,50	0,83	0,83
„ IV 1917 r.	1,67	0,50	0,83	0,83
„ I. 1918 r.	1,67	0,50	0,83	0,83
„ II 1918 r.	1,43	0,50	0,83	0,83
„ III 1918 r.	1,18	0,43	0,77	0,77
„ IV 1918 r.	1,11	0,38	0,67	0,67

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM Z. O. K. Z.?

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Sąd ławniczy w **Bytomiu** rozpatrywał sprawę przeciwko posterunkom strajkowym, które w czasie ostatniego strajku, z polecenia swoich organizacyj, pilnowały dostępów na kopalnie, aby nie dopuścić „łamistrejków“ do pracy. Między posterunkami a „łamistrejkami“ doszło przed kopalnią Castelengo do starcia. Sąd skazał głównego oskarżonego Pawliczka na rok i sześć miesięcy więzienia, Hensla na rok, Kałużę, Pytla i Grabińskiego po 5 miesięcy, Grzeganka na 8 miesięcy, zaś 17-letniego Słodczyka na miesiąc więzienia i oddanie go do przymusowego zakładu wychowawczego.

*

Na torze kolejowym **Mikulczyce—Borzygwerk** znaleziono zwłoki 21-letniego robotnika Ryszarda Klycki z Miechowic. Wymieniony rzucił się pod pociąg, przyczem koła parowozu odcięły mu głowę od tułowia. Powodem popełnienia rozpaczliwego czynu był zawód miłosny.

Z Zabrskiego.

W zakładach Skalleya w **Zabrzu**, zatrudniony tam robotnik Gustaw Niestrój wpadł do basenu z gotującą się smołą. Koledzy natychmiast go wydostali, jednak odniósł on tak ciężkie poparzenia, że utrzymanie go przy życiu staje się wprost niemożliwe.

*

Na ulicy Rainstrasse w **Biskupicach** została przejechana przez tramwaj dwuletnia córeczka górnika Kocura. Maleństwo doznało śmiertelnych obrażeń i zmarło w szpitalu.

Z Głubczyckiego.

Ratusz w **Głubczycach** zostanie rozbudowany i odnowiony. Na cel ten zostanie zaciągnięta pożyczka w wysokości 100 tysięcy marek.

Przegląd ogierów.

Województwo zarządziło w wyszczególnionych poniżej terminach i miejscowościach przegląd ogierów 3-ch letnich i starszych, oraz tych, które w okresie kopulacyjnym 1932 ukończą 3 lata przez wojewódzką komisję kwalifikacyjną.

Termin przeglądów:

Dla wszystkich gmin **powiatu bielskiego i m. Bielska** 22 czerwca 1931 r. o godz. 10,30 w Bielsku na targowicy przy rzeźni miejskiej.

Dla wszystkich gmin **powiatu cieszyńskiego** 23 czerwca 1931 r. o godz. 10 w Skoczowie na targowicy zwierząt.

Dla wszystkich gmin **pow. pszczyńskiego** 24 czerwca 1931 r. o godzinie 10 w Pszczynie na targowicy przy ulicy Strzeleckiej.

Dla wszystkich gmin **powiatu rybnickiego** 25 czerwca 1931 r. o godzinie 10 w Rybniku na targowisku.

Dla wszystkich gmin **powiatu lublinieckiego** 26 czerwca 1931 r. o godz. 10 w Lublińcu na Placu Targowym przy lokalu Strzelnicy.

Dla wszystkich gmin **powiatu katowickiego i świętochłowickiego** oraz miast Katowice i Król. Huta 27 czerwca 1931 r. o godz. 10 w Chorzowie na Pl. św. Jana.

Odznaczenia na II. Wiosennych Targach Katowickich.

Na tegorocznych Targach Katowickich zostały odznaczone fabryki, firmy i osoby dyplomami uznania I. i II. kl. oraz listami pochwalnemi, jak następuje:

„List pochwalny“ za wzorowe i estetyczne urządzenie stoiska przyznano firmie 1. Erich Adler, 2. Ajencja Wschodnia, 3. J. Braus i Singer, 4. Jan Bujok, 5. F. Kalesse, 6. H. Klemensiewicz, 7. Inż. Władysław Klepacki, 8. Eryk A. Kołłontay, 9. St. Kraupe, 10. Szczepan Łojek, 11. S. Manne, 12. Państwowy Monopol Spirytusowy, 13. „Persia“, 14. M. Pleszowski 15. Pocztowa Kasa Oszczędności, 16. Polskie Tow. Samochodowe „Citroen“, 17. Polsko Brazylijskie Towarzystwo dla Importu Herva, 18. C. G. Schön, 19. Dr. Albert Schulberg, 20. Hermann Schütt, 21. Karol Schwabe, 22. Józef Sładeczek, 23. Sport, 24. Robert Streit, 25. Związek Producentów Win Węgierskich, 26. Zjednoczone Kamieniołomy, 27 Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu, 28. Związek Polskich Towarzystw Przemysłu Ludowego.

„Dyplom uznania I. kl.“ za wystawione eksponaty krajowej wytwórczości, przyznano firmie: 1. W. Babiński, 2. Bracia Borkowscy, 3. Brzeski i Paździerski, 4. Karola Büttnera Synowie, 5. Fabryka Maszyn Górniczych, 6. Fabryka Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa, 7. „Herbewo“, 8. K. Kalesse, 9. Kamieniołomy Tarzańskie, 10. Inż. Władysław Klepacki, 11. Eryk A. Kołłontay, 12. Wanda Komendzińska, 13. St. Kraupe, 14. Linguaphone Institute, 15. Szczepan Łojek, 16. S. Manne, 17. W. Ogniewska, 18. „Persia“, 19. M. Pleszowski, 20. A. Rottenberg, 21. Solbert i Gierich, 22. C. G. Schön, 23. Hermann Schütt, 24. Karol Schwabe, 25. Józef Sładeczek, 26. B. Sommerfeld, 27. Sport, 28. Syndykat Polskich Hut Żelaznych, 29. Stanisław Szewczyk, 30. „Terra“, 31. „Ursus“, 32. Zagłoba, 33. Zakłady Kauczukowe „Piastów“, 34. Zakłady Przemysłowo-Handl. Hubert Cebulla, 35. Związek Polskich Fabryk Portland Cementu, 36. Związek Towarzystw Przemysłu Ludowego.

„Dyplom uznania II. kl.“ za wystawione eksponaty krajowej wytwórczości przyznano firmie: 1. „Axela“, 2. H. Białecka, 3. Jan Bujok, 4. Michał Chamuła, 5. Elbewin, 6. Emanowa Zofja, 7. Fabryka Konserw Mięsnych, 8. Felzytyn i Trocal, 9. „Hapeka“, 10. Hafner i Berger i Schaco, 11. Herkules, 12. Huta Pawła, 13. H. Jacobowitz, 14. Teodor Kołodziej, 15. Ksylolit, 16. Emil Kuźnicki, 17. Ligotus, 18. Liliput, 19. J. Łabanowicz, 20. Medwiczok Mikołaj, 21. Molpan, 22. Józef Mucha, 23. Leon Olenderczyk, 24. „Peros“, 25. Reduta, 26. Rekord, 27. Smak, 28. Streit Robert, 29. Sztuka Huculska, 30. Szwierzok, 31. Tilsod, 32. „Victoria“, 33. Wadowicki Przemysł Druciany, 34. Wasilewski Jan, 35. Wschód Słońca, 36. Zjednoczone Kamieniołomy, 37. Jan Żytkowicz.

Nakładem firmy „Katolik“. spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Król. Hucie.

Ożenek!

Starszy wdowiec katolik, ma zamiar ożenić si ęzaraz. Starsze panny lub wdowy od wieku 56—58 lat, niezależne, bezdzietne, mają zamiar rychło wyjść zamąż, a którym zależy na rzeczywiście eszczęśliwym małżeństwie, zechcą nadesłać swe oferty pod: J. B. 300 do administracji „Katolika Polskiego“ w Katowicach, ul. św. Stanisława 4. 3447

3211

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA“
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
A.K.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W poniedziałek, dnia 22 bm. występ gościnny primadonny opery warszawskiej i zagranicznej p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej, w operze p. t. „Rigoletto“. Jej występy u nas staną się zapewne jedną z największych atrakcyj sezonu i zmuszą niewątpliwie publiczność do entuzjastycznego aplauzu i szczerego uznania tego wyjątkowego talentu.

We wtorek, dnia 23 bm. „Nieuchwytny“.

Repertuar.

Poniedziałek, dnia 22 bm. „Rigoletto“. występ Bandrowskiej-Turskiej, o godz. 20.

Wtorek, dnia 23 bm. „Nieuchwytny“ o godzinie 20.

Środa, dnia 24 bm. „Uprowadzenie z Seraju“ o godz. 20, występ p. Bandrowskiej-Turskiej.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 20 czerwca 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.30 zł. 100 franków francuskich 34.86 zł. 100 szylingów austrjackich 125.16 zł. 100 koron czeskich 26.37 zł. 100 lir włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 172.87 zł. 100 guldenów holenderskich 358.36 zł. 100 belgów belgijskich 123.89 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

z dnia 20 czerwca 1931 r.

Żyto 28.70—29.00. Pszenica 31.50—32.50. Mąka pszenna luksusowa 60.00—70.00. Mąka pszenna wyborowa 55.00—60.00. Mąka żytnia 45.00 do 47.00. Otręby żytnie 17.00—18.00. Otręby pszenne szale 18.00—19.00. Otręby pszenne średnie 16.00—17.00. Makuchy lniane 28.00—29.00. Makuchy rzepakowe 23.00—24.00. Obroty małe. — Usposobienie spokojne.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 20 czerwca 1931 r.

Żyto 26.00—26.50. Pszenica 28.50—29.00. — Jęczmień przemiałowy 27.00—28.00. Owies pastewny 29.50—30.50. Mąka żytnia 65 proc. 39.50 do 40.50. Mąka pszenna 65 proc. 48.50—49.50. Otręby żytnie 17.00—18.00. Otręby pszenne grube 17.00—18.00. Ogólne usposobienie słabe.

Ceny bydła na Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 13. VI. do 19. VI. spędzono na targi: buhaji 92, wołów 36, krów 694, jałówek 64, cieląt 221, nierogacizny 1684. Ogółem 2791 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 0,82 do 1,18 zł, woły od 0,80 do 1,20 zł, krowy od 0,80 do 1,19 zł, jałówki od 0,90 do 1,20 zł, cielęta od 0,60 do 1,10 zł, nierogaciznę I gat. od 1,39 do 1,49 zł, II gat. od 1,26 do 1,38 zł, III gat. od 1,11 do 1,25 zł, IV gat. od 0,80 do 1,10 zł. Targ ożywiony. Tendencja stała.

Kto wygrał na loterji?

W drugim dniu ciągnienia II klasy 23 Państwowej Loterji Klasowej większe wygrane padły na następujące numery:

10 000 zł. na nr. 172356.

5 000 zł. na nry: 172269 184412.

1 000 zł. na nry: 138777 167115 201945

500 zł. na nry: 872 49 91707 127669.

400 zł. na nry: 42323 63012 64582 66679 67996 189940 191897.

300 zł. na nry: 35351 36055 40267 55015 67087 74007 74100 81940 89977 93528 103824 105728 119177 125925 151691 153369 162679 166078 168266 199658 201129 202764 205827 206876 206960 207862.

SUDORYN z SITKIEM
NIEMIŁĄ WOŃ z RĄK, NÓG i PACH
POT
USUWA ZNANY i NIEZASTĄPIONY OD ½ WIEKU
SUDORYN
FABRYKA CHEM.-FARMACEUT. „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.
UWAGA! WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW O PODOBNEM BRZMIENIU i OPAKOWANIU.

Kosę

reklamową otrzyma każdy **darmo** przy zamowieniu 4 kos. Cenniki na kosy i instrumenty muzyczne wysyłamy darmo. — Poznański Dom Wysyłkowy, Poznań Wały Królowej Jadwigi nr. 11. 3482